

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ.

ROK I, Nr 102

NIEDZIELA 24 października 1948 r.

Wsch. sł. 6.16, zach. 16.29

Projekt „małej szóstki" w sprawie Berlina

przedstawiony został na Radzie Bezpieczeństwa

Dyskusja rozpocznie się w przyszłym tygodniu



Wśród niesłychanego zainteresowania i napięcia, niespotykanego na dotychczasowych posiedzeniach ONZ, rozpoczęto w piątek posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone sprawie Berlina. Przed posiedzeniem przewodniczący Rady — Bramuglia (Argentyna) przeprowadził konferencję z delegatami mocarstw zachodnich, a następnie z wicemin. Wyszyńskim.

W atmosferze najwyższego napięcia i uwagi gen. sekr. ONZ — Trygve Lie, odczytał tekst projektu rezolucji, opracowany przez t.zw. „małą szóstkę", t.j.: Argentynę, Belgię, Chiny, Kanadę, Kolumbię i Syrię.

Po zapoznaniu zebranych z projektem „sześciu" w sprawie rozwiązania zagadnienia berlińskiego, zabrał głos przewodniczący — Bramuglia, kreśląc w krótkim przemówieniu pobudki i dążenia, jakimi kierowali się delegaci sześciu państw w przygotowywaniu projektu rezolucji.

Następnie zostały złożone kolejno krótkie deklaracje, przez delegatów Chin, Syrii, Belgii i Kanady. Po wyczerpaniu listy mówców przewodniczący Bramuglia oświadczył, że ponieważ delegaci 5 mocarstw nie mieli czasu na zapoznanie się z warunkami i szczegółami projektu rezolucji, posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostaje odroczone do poniedziałku.

Opracowany przez sześć mniejszych państw, członków Rady Bezpieczeństwa, projekt rezolucji w sprawie Berlina, apeluje do mocarstw (USA, Anglii, ZSRR i Francji) o:

● Niedopuszczenie do jakichkolwiek wypadków, które by spowodowały pogorszenie sytuacji w Berlinie.

● Podjęcie w dniu przyjęcia rezolucji następujących kroków:

A Natychmiastowe odwołanie przez wszystkie strony wszystkich ograniczeń komunikacyjno - transportowo - handlowych, pomiędzy Berlinem i zachodnimi strefami Niemiec

B Natychmiastowe spotkanie czterech gubernatorów wojskowych, mające na celu ujednolicenie waluty w Berlinie w oparciu o radziecką markę okupacyjną.

C Dzień 20 listopada 1948 r. jest datą wprowadzenia zarządzeń przewidzianych w punkcie B.

● W przeciągu następnych 10 dni po wykonaniu zarządzeń przewidzianych w punkcie B, względnie w dniu, uzgodnionym pomiędzy czterema rządami, należy wznowić rokowania rady ministrów spraw zagranicznych w sprawie wszystkich istotnych zagadnień dotyczących Niemiec.

REZOLUCJA RADZIECKA O ROZBROJENIU

jest niewygodna dla państw anglosaskich

W trakcie dyskusji w ONZ nad radziecką propozycją rozbrojeniową w drugiej podkomisji, wyłonionej przez Komisję Polityczną Zgromadzenia ONZ, zabrał m. in. głos delegat radziecki Malik, który polemizował z anglosaskimi krytykami projektu radzieckiego.

Delegacja USA, ciesząc się poparciem niektórych innych delegacji, usiłowała podyktować swą wolę tzw. mniejszości, tj. narzucić dogodny dla USA plan kontroli nad energią atomową i **sparaliżować wykonanie uchwał Generalnego Zgromadzenia o redukcji zbrojeń. Delegat USA chwali zalecenia Komisji Atomowej i nazywa je „świetnymi".**

Są one istotnie świetne dla tych, którzy nie pragną zakazu broni atomowej, a dążą do udoskonalenia bomby atomowej i do wykorzystania jej w celach agresywnych. Nie mogą natomiast przyjąć tych zaleceń ci, którzy istotnie dążą do pokoju i umocnienia powszechnego bezpieczeństwa.

Delegat radziecki potępił również **obłudę tych delegacji, które swą niechęć do przyjęcia propozycji radzieckiej maskowały wysuwaniem wszelkiego rodzaju wstępnych warunków, których wykonanie jest rzekomo niezbędne przed rozpoczęciem redukcji zbrojeń.**

Podkomisja rozpoczęła następnie dyskusję nad projektem rezolucji, **wniesionym przez delegację brytyjską. Projekt ten również nie zawiera żadnych konkretnych zaleceń, lecz tylko gołosłowne oskarżenia pod adresem t.zw. mniejszości i zupełnie nieobowiązujące deklaracje.**

Przewodniczący, widząc, że większość członków podkomisji jest usposobiona nieprzychylnie w stosunku do rezolucji angielskiej sam **zapytał przedstawiciela Wielkiej Brytanii czy nie zachce on zdjąć rezolucji z porządku dziennego. Jednakże delegat brytyjski odmówił uwzględnienia tych ogólnych życzeń i podkomisja musiała kontynuować bezużyteczne dyskusje na temat jego rezolucji.**

Wojsko strzela do górników

Zaostrzenie się sytuacji strajkowej we Francji

W 19 dniu strajku górników **sytuacja uległa ponownemu zaostrzeniu.** W zajściach, będących następstwem akcji policyjnej, 200 osób odniosło rany.

Po raz pierwszy w walce ze strajkującymi górnikami oddziały wojskowe użyły broni palnej.

Fakt ten miał miejsce **w Firmina w zagłębiu węglowym Loary.** Wiadomości, które nadeszły do Paryża mówią o dużej liczbie rannych a nawet zabitych.

Rzeczoznawcy obliczają, iż w ciągu dotychczasowych 20 dni strajku górników gospodarka francuska poniosła **straty w wysokości 16 miliardów franków.** Z sumy tej 12 miliardów przypada na straty z powodu nie wydobycia węgla, zaś 4 miliardy wynoszą koszty, które trzeba ponieść niezależnie od tego czy pokłady są eksploatowane czy też kopalnie są nieczynne. **Zmniejszenie zapasów jest wstępem do całkowitego sparaliżowania życia gospodarczego, które nastąpi jeśli rząd uprze się przy zamiarze złamania siłą dążeń robotników, którzy postanowili strajkować aż do całkowitego zaspokojenia ich słusznych żądań.**

W piątek w godzinach popołudniowych zebrała się w Paryżu, pod przewodnictwem prezydenta republiki Auriola, Rada Ministrów, która ma powziąć ważne decyzje w związku z sytuacją strajkową.

Jednomyślna uchwała

Komisji Politycznej ONZ

Komisja Polityczna ONZ przyjęła na piątkowym posiedzeniu jednomyślnie projekt rezolucji meksykańskiej, zredagowany i zatwierdzony ostatecznie w czwartek przez specjalnie w tym celu powołaną podkomisję. Jednogłośna czwartkowa uchwała podkomisji stworzyła na sali, w której odbywało się posiedzenie Komisji Politycznej, atmosferę powszechnego optymizmu co do dalszych losów meksykańskiego projektu rezolucji.

Obowiązek społeczny

wobec dzieci

W niedzielę, 24 b.m. przypada Dzień Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Oba Towarzystwa powołały wspólny komitet obchodu.

Powołanie wspólnego komitetu obchodowego jest pierwszym publicznym wystąpieniem, które świadczy, że obie organizacje — ChTPD i RTPD, prowadzące dotychczas oddzielnie pracę, zakreśloną ich statutami, zbliżają się do połączenia. Dobitny wyraz tendencjom połączeniowym, przyjmowanym przychylnie w obu instytucjach, daje rezolucja, uchwalona na ogólnopolskiej konferencji działaczy ChTPD, dnia 12 b.m. w Warszawie. Uczestnicy konferencji oświadczyli w tej rezolucji, co następuje:

„Stajemy do ścisłej współpracy i łączymy się z bratnią organizacją — Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci".

Oba połączone towarzystwa utworzą Towarzystwo Przyjaciół Dziecka.

Opieka nad dzieckiem ze strony społeczeństwa jest obecnie w Polsce poważnym zagadnieniem, dotyczącym kilku milionów małoletnich istot. Po wojnie zostało w kraju około 140 tysięcy sierot i około 1 milion 400 tysięcy półsierot.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci **będzie prowadziło ścisłą współpracę z Ministerstwem Oświaty, Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej oraz z Ministerstwem Przemysłu i Handlu na następujących odcinkach:**

1. **Realizacja reformy szkolnej przez pomoc w usuwaniu przeszkód, uniemożliwiających wykonanie obowiązku szkolnego.**
2. Organizowanie i prowadzenie wychowania pozaszkolnego przez świetlice dziecięce, **domy kultury dziecka, biblioteki dziecięce** i wczasy letnie dla dzieci.
3. Organizowanie i prowadzenie całkowitej opieki w domach dziecka.
4. Propaganda spraw dziecka **w oparciu o partie polityczne,** związki zawodowe i organizacje młodzieżowe.

Te dziedziny **nie leżały dotychczas odłogiem, zarówno w miastach, jak i na terenie wiejskim. Dla przykładu przytaczamy niektóre dane, dotyczące działalności ChTPD w drugim kwartale bieżącego roku. W tym okresie ChTPD miało 55.591 członków, zorganizowanych w 1.669 kołach w całym kraju. Pod opieką ogniw ChTPD pozostawało w tym czasie prawie 135.500 dzieci. Badaniu lekarskiemu było poddanych 27.460 dzieci. Do prewentoriów skierowano 272 dzieci, do sanatoriów 41. Punkty opieki nad matką i dzieckiem obejmowały prawie 12 tys. dzieci, w żłobkach przebywało 702 dzieci, w 183 przedszkolach 5.812 dzieci.**

Niestety — działalność ChTPD, nie objęła swoim zasięgiem całej masy dzieci chłopskich, potrzebujących opieki. Niewątpliwie połączenie obu towarzystw, przyjaciół dzieci umożliwi zdobycie więcej środków materialnych i rozszerzenie akcji pomocy niezamożnym i zaniedbanym dotychczas dzieciom chłopskim.

T. J.

Zgon Prymasa Polski

ks. kardynała Augusta Hlonda

W dniu 22 października br. zmarł w szpitalu Sióstr Elżbietanek w Warszawie Prymas Polski, kardynał prezbiter Kościoła Rzymskiego, Legat Stolicy Apostolskiej, Metropolita Gnieźnieński i Warszawski, Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski— ks. dr. Karynał AUGUST HLOND.

Po operacji wyrostka robaczkowego, którą przeszedł Kardynał Hlond 13 października wywiązało się powikłane zapalenie płuc. Pomimo nadzwyczajnej opieki lekarskiej oraz transfuzji krwi, nastąpił zgon w piątek 22 października o godz. 10,30.

Wiatyk i ostatnie namaszczenie udzielił kardynałowi Hlondowi ks. biskup Choromański, któremu asystował ks. biskup Majewski.

W ostatnich słowach kardynał wyraził życzenie, aby pochowano go w Warszawie.

Wyprowadzenie zwłok do prokatedry w Warszawie odbędzie się w niedzielę 24 bm o godz. 15, skąd we wtorek 26 bm. po uroczystej Mszy Św. żałobnej, zwłoki kardynała zostaną przeniesione, w myśl ostatniego życzenia, do Katedry Św. Jana w Warszawie.

Wojska radzieckie

opuszczają Koreę

Agencja Tass, powołując się na radio koreańskie, donosi, że **przez miasta Czendin przechodzą transporty kolejowe wojsk radzieckich, ewakuowanych z północnej Korei.** Ludność koreańska serdecznie żegna żołnierzy i oficerów radzieckich, powracających do ojczyzny.

Kongres Zjedn. PPR i PPS

odbędzie się w połowie grudnia

Komisja Współdziałania PPR i PPS na posiedzeniu w dniu 22 października ustaliła, na podstawie upoważnienia kierownictw centralnych obu partii, że **Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS odbędzie się w pierwszej połowie grudnia rb.**

Postanowiono też zwołać na dzień 3-go listopada wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS w celu ustalenia daty i porządku dziennego Kongresu Zjednoczeniowego.

Dnia 21 października b.r. o godz. 17-ej, został zamordowany przez faszystowskich bandytów

JÓZEF ROJEK

inspektor powiatowego Zarządu SL w Bochni

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD WOJEWÓDZKI STRONNICTWA LUDOWEGO W KRAKOWIE

Udział polskich mas pracujących w Wielkiej Rewolucji Październikowej

21 bm. w sali konferencyjnej NKW SL odbyła się z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uroczysta akademia, na której główny referat wygłosił kier. wydz. Adm.-Samorządowego J. Szkop. Referent mówił o udziale polskich mas pracujących w Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W związku z miesiącem przyjaźni polsko-radzieckiej, pożyteczne będzie przypomnieć o wkładzie, który — biorąc w niej czynny udział — wniosły w wielotysięczne rzesze robotników i chłopów polskich w zwycięstwo rewolucji rosyjskiej. Masy te znalazły się w głębi Rosji podczas I wojny światowej bądź to w wyniku mobilizacji, lub też zostały ewakuowane wskutek postępów ofensywy niemiecko-austriackiej, i przesunięcia się frontu daleko na wschód.

W czasie zbrojnego powstania na ulicach Piotrogradu, Moskwy i wielu innych miast brał w nim udział spory zastęp robotników i chłopów polskich po stronie rewolucji, odpowiadając czynnie na apel partii bolszewickiej. Fakt ten potwierdził w swym przemówieniu Feliks Dzierżyński, gdy nazajutrz po zwycięstwie, przemawiając na II Zjeździe Rad oświadczył w imieniu proletariatu polskiego: „Proletariat polski zawsze stał w jednym szeregu z rosyjskim".

Także odezwa Komitetu Wykonawczego grupy SDKP i L zawiera stwierdzenie, że „robotnicy polscy, których zawierucha wojenna przygnała na wschód, stanęli pod sztandarem rewolucji rosyjskiej, w jej zwycięstwie upatrując rękojmię własnego wyzwolenia".

Po zwycięstwie rewolucji nastąpił jeszcze długi okres walk domowych z kontrrewolucją oraz z interwencją krajów kapitalistycznych.

W 1918 r. została zorganizowana na regularna Armia Czerwona. Akcję mobilizacyjną Polaków przeprowadził komisariat polski, z których tworzone były polskie jednostki wojskowe w ramach Armii Czerwonej. Pierwszą z nich był Pułk Bielgorodzki, który następnie otrzymał nazwę: „Pierwszy Rewolucyjny Pułk Polski". Z kolei została uformowana Zachodnia Dywizja Strzelców, Pułk Lubelski, 4-ty Pułk Czerwonej Warszawy, Pułk Warszawski, Pułk Czerwonych Husarzy, Mazowiecki Pułk Czerwonych Ułanów itd.

Polskie oddziały rewolucyjne brały udział w walkach przeciw kontrrewolucyjnemu, kozackiemu generałowi Krasnowowi pod Kurskiem, Carycynem, Kazimierzem, Jarosławiem, oraz walczyły z Wranglem pod Perekopem, Kachówką i w wielu innych miejscach.

W tych wypadkach, gdy nie było możności tworzenia większych polskich jednostek wojskowych, organizowane były polskie sekcje w rewolucyjnych międzynarodowych dywizjach i pułkach, sporo także Polaków walczyło w szeregach rosyjskiej masy żołnierskiej.

W wychodzącym w Irkucku piśmie „Spartak" organie polskiej sekcji Dywizji Międzynarodowej ukazała się w roku 1920 w numerze lutowym odezwa do żołnierzy polskich w Syberii, która głosiła:

„Polacy! Z naszym imieniem związane było zawsze imię wolności, za którą przodkowie nasi kości kładli we wszystkich krajach. Zwycięstwo rewolucji rosyjskiej doprowadzi do zwycięstwa klasy robotniczej i wszyscy ci, co Polskę kochają, którzy chcą ją widzieć wolną i szczęśliwą — muszą stanąć w obronie rewolucji".

1 sierpnia 1918 r. na wiecu Czerwonego Rewolucyjnego Pułku Warszawy wygłosił przemówienie wielki wódz rewolucji Włodzimierz Lenin, który powiedział: „Jedno wspólne pragnienie jednoczy obecnie rewolucjonistów rosyjskich i polskich, pragnienie utrwalenia zdobyczy pierwszej rewolucji socjalistycznej... Na nas spadł wielki zaszczyt z bronią w ręku bronić świętej idei przeciwko czarnosecińcom całego świata, walczyć pod wielkim bojowym hasłem:

„Śmierć albo zwycięstwo" i czynem wcielać międzynarodowe braterstwo ludów".

Trzydzieści lat upłynęło od wypowiedzenia tych słów przez Lenina. Dzisiaj gdy sięgamy do źródeł przyjaźni polsko-radzieckiej, tamten okres może jej wiele dostarczyć.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA
aktywu samorządowego Stronnictwa Ludowego

22 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa konferencja centralnego, wojewódzkiego i powiatowego aktywu administracyjno-samorządowego Stronnictwa Ludowego, z udziałem Naczelnych Władz SL i 300 delegatów, przybyłych z całej Polski.

Konferencji przewodniczył prezes SL — min. W. BARANOWSKI. W skład prezydium weszli: sekr. gen. — wicepremier A. KORZYCKI, z-ca sekr. gen. — poseł A. JUSZKIEWICZ, wiceprezesi — min. B. PODEDWORNY i wojewoda łódzki — SZYMANEK oraz kier. Wydz. Adm.-Samorządowego ob. SZKOP.

Obszerny referat ideowo-polityczny wygłosił wicepremier A. Korzycki, który powiedział m. in., że droga polityczna jaką obrało Stronnictwo Ludowe wskazana została nie przez kogo innego, jak tylko przez samych chłopów.

Mówiąc o walce klasowej na wsi wicepremier wykazał, że trwa ona od dawna tylko nie wszyscy chłopi umieli ją dostrzec.

Dostrzegli ją już przed wojną mało- i średniorolni chłopi i w szczerych, prostych słowach opisali swój nędzny żywot w „Pamiętnikach Chłopów".

O zadaniach Rad Narodowych w przebudowie wsi mówił przew. woj. Rady Narodowej we Wrocławiu Fr. Grochalski. Rolę czynnika administracyjnego w przebudowie wsi referował wojewoda Szymanek.

W ożywionej dyskusji poruszane są sprawy działalności rad narodowych i zagadnienia dotyczące niesprawiedliwości na wsi.

Wyniki dyskusji podsumujemy w specjalnym artykule w dniu jutrzejszym.

Wyjaśnienie

W związku z licznymi zapytaniami, że artykuł zatytułowany: „O jedność ideologiczną ruchu ludowego" podpisany literami J. G. napisał JÓZEF GÓJSKI sekretarz Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Obie strony walczące w Palestynie
wydały rozkaz zaprzestania ognia

Mediator ONZ w konflikcie palestyńskim dr Ralph Bunche ogłosił komunikat, stwierdzający, że otrzymał depesze od obserwatorów ONZ w Tel-Avivie i w Kairze, donoszące, iż zarówno rząd państwa Izrael jak i rząd egipski zastosowały się do wezwania Rady Bezpieczeństwa i wydały swym wojskom rozkaz zaprzestania ognia na obszarze Negev.

Korespondent stwierdza, że kilka godzin przed zaprzestaniem ognia oddziały egipskie przypuściły silny atak przy wsparciu artylerii na stanowisko żydowskie Niram koło miasta Gaza. Atak ten został odparty z wielkimi stratami dla Egipcjan. Na drodze do Gaza widać porzuconą broń egipską oraz zniszczone czołgi i pojazdy mechaniczne. W twierdzy egipskiej Hulequat płonęły jeszcze w piątek wieczorem zbiorniki benzyny, w których wybuchły pożary po ostatnim nalocie samolotów żydowskich.

Dekoracja Krzyżami Zasługi
studentów historii sztuki z obozu pod Sulejowem

W dniu 22 bm minister kultury i sztuki, Stefan Dybowski, dokonał dekoracji srebrnymi krzyżami zasługi 70-ciu uczestników obozu naukowego studentów historii sztuki pod Sulejowem k. Piotrkowa.

Dekoracja ta jest wyrazem uznania dla kierownictwa obozu i studentów, którzy, mimo represji ze strony zbrodniczych elementów miejscowych, nie przerwali rozpoczętych robót i opuścili powiat piotrkowski dopiero po ukończeniu przewidzianych prac.

W uroczystości wzięli udział: minister oświaty, Skrzeszewski, wiceminister kultury i sztuki Sokorski oraz wicemin. oświaty Krassowska.

Siedmiu studentów, dotkliwie pobitych w czasie zajść, nie mogło przybyć na uroczystość.

Dokonując dekoracji, min. Dybowski wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił godną uznania postawę studentów, którzy w czasie gorszących zajść z narażeniem życia bronili swych koleżanek. Jednocześnie minister wyraził pewność, że wypadki z Kamieńska i Gorzkowic nie powtórzą się więcej.

M. in. min. Dybowski powiedział:

„Nie występujemy przeciwko wierzeniom i religii ale nie pozwolimy aby ciemny i sfanatyzowany kler wywierał ujemny wpływ na życie publiczne w Polsce".

W czasie uroczystości minister kultury i sztuki dokonał dekoracji złotym krzyżem zasługi dyrektora biura inwentaryzacji zabytków, dra Hornuka.

Milion młodych robotników radzieckich
wykonało plan roczny

W toku współzawodnictwa socjalistycznego z okazji 30 rocznicy Komunistycznego Zw. Młodzieży, przeszło 1.000.000 młodych robotników radzieckich zakończyło realizację swych planów rocznych.

Około 300 tys. młodych robotników zrealizowało już plany 4 i 5 lat bieżącej pięciolatki.

Młodzi górnicy dobyli już ponad plan przeszło 500 tys. ton węgla, robotnice zakładów tekstylnych Iwanowa wyprodukowały około 15 mil. metrów tkanin.

Komsomolcy Moskwy, oszczędzając surowce i materiały, powiększyli dochód swych zakładów o pół miliarda rubli.

Stanowcza odpowiedź gen. Kotikowa
w sprawie wyborów do Rady Miejskiej w Berlinie

Radziecki komendant Berlina gen. Kotikow, przesłał odpowiedź pełniącemu obowiązki nadburmistrza Berlina Friedensburgowi, dotyczącą jego prośby zezwolenia na przeprowadzenie wyborów samorządowych.

Komendantura wojskowych władz radzieckich uważa, że wybory samorządowe w Berlinie należy przeprowadzić w jak najbliższym czasie, gdyż zobowiązania przedwyborcze, dane wyborcom w 1946 r. zostały naruszone przez większość obecnego samorządu.

Nie została przeprowadzona demokratyzacja życia społecznego w zachodnich sektorach miasta, prowadzi się propagandę wojenną i znowu dochodzą do głosu żywioły faszystowskie. Magistrat berliński zamienił się w narzędzie władz anglo-amerykańskich prowadzących antydemokratyczną politykę rozczłonkowania Berlina. Miasto odczuwa potrzebę wyboru do organów samorządowych działaczy spolecznych, którzy potrafią dotrzymać swoich zobowiązań, i zapewnić demokratyzację życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego na całym obszarze Berlina.

Dla wsi i na wsi radzieckiej

○ Charkowska fabryka traktorów im. Ordżonikidze terminowo rozpoczęła produkcję traktorów. Uchwałą Prezydium Najwyższej Rady ZSRR fabryka została odznaczona orderem Czerwonego Sztandaru Pracy. Jest to już druga nagroda, zdobyta przez tę fabrykę. Jeszcze przed tym uzyskała ona najwyższe odznaczenie Związku Radzieckiego, order Lenina.

○ Instytuty naukowo - badawcze Akademii Nauk Rolniczych prowadzą w szerokim zakresie doświadczenia nad uprawą nowego gatunku wielokłosowej pszenicy, którą wyhodowali ostatnio uczeni radzieccy. Pszenica ta posiada kilkakrotnie więcej ziaren, aniżeli zwykła. W roku obecnym z każdego hektara tej pszenicy zebrano ok. 80 centnarów ziarna przeciętnie. Zdaniem uczonych urodzaj wielokłosowej pszenicy może być znacznie większy i przekroczy niewątpliwie 100 centnarów z hektara. W roku przyszłym kołchozy obwodu moskiewskiego otrzymają nasiona tej pszenicy, których starczy na obsianie 400 ha.

○ Kołchozy i majątki państwowe obwodu leningradzkiego wykonały plan dostaw zboża i dostarczyły przeszło 120 tys. pudów zboża ponad plan. Znacznie przekroczono również dostawy kartofli.

○ Wielkie zakłady budowy maszyn rolniczych w Homlu na Białorusi zostały już odbudowane w 100%. Zakłady produkują w wielkich ilościach młockarnie, siewniki i inne maszyny. Ostatnio uruchomiono nowy oddział, który umożliwia produkcję seryjną wysoce wydajnej młockarni skonstruowanej przez inżynierów radzieckich.

○ W wielu miejscowościach Związku Radzieckiego prowadzona jest obecnie w szerokiej skali akcja zalesiania. Jedynie na terenach europejskiej części ZSRR ma być założonych w ciągu najbliższych lat przeszło milion hektarów nowych lasów. Największe prace będą prowadzone w tej dziedzinie w miejscowościach nad wołżańskich, gdzie posuchy wyrządzają ogromne szkody. Zalesienie tych obszarów, według opinii uczonych radzieckich, przyczyni się w poważnym stopniu do zwiększenia wydajności pól.

○ Ministerstwo Rolnictwa i Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w ZSRR przystąpiły do akcji szkolenia kadr kierowniczych dla gospodarki rolnej. W tym celu w roku bieżącym zostaną zorganizowane liczne kursy dyrektorów stacji maszynowo - traktorowych, mechaników i innych pracowników rolnictwa.

Kronika polityczna

W dniu 22 bm przybył do Warszawy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Argentyńskiej Martin Luis Drage.

Wielkie muzeum podziemne

zabytki z wczesnego okresu historii Polski

Członkowie Instytutu Prehistorycznego Uniw. Poznańskiego dokonali na Ostrowie Tumskim rewelacyjnych odkryć. Podczas odbudowy katedry rozkopywali oni ogród przyległy do kościoła Panny Marii i natrafili na wał **obronny grodziszcza**, pochodzący z **X stulecia.**

Wał ten jest zbudowany z drewnianych pni i posiada przyczółki z polnych kamieni. Jego szerokość wynosi około 20 m. Do chwili obecnej zachował się w doskonałym stanie. I jak twierdzą znawcy pochodzi on z czasów Mieszka I.

Dzięki dotychczasowym badaniom narysowano już mapę grodziszcza z czasów Mieszka I, które było otoczone korytem i odnogami Warty oraz mniejszej rzeczki Cybiny, wpływającej do Warty. Katedra znajdowała się w X w. poza wałami grodu, podobnie jak we Wrocławiu i Gnieźnie.

Na fundamenty tej, **pierwszej w ogóle w Polsce katedry**, natrafiono przy poszukiwaniach zabytków historycznych w podziemiach najnowszej katedry poznańskiej.

Okcję wykopaliskową finansuje Min. Kultury i Sztuki. Planuje się urządzenie **wielkiego muzeum podziemnego**, które pomieści najlepiej zachowaną część wału i szereg zabytków z pierwszego okresu historii Polski.

Kierownikiem tych prac jest wykładowca na Uniwersytecie Poznańskim dr W. Honzel. (a)

Ile drzewek sprzedano

na targach jesiennych?

W ciągu 6-dniowego okresu trwania jesiennego targu na drzewka w Poznaniu było **6.000** kupujących osób — ogólnie zaś sprzedano ca **15 tys. drzewek i krzewów owocowych.**

Szczególnym powodzeniem wśród właścicieli ogródków działkowych cieszyły się **jabłonie, morele i brzoskwinie**, drzewa te mogą być sadzone dość gęsto (w odległości 4 do 5 m), co pozwala na jak najekonomiczniejsze wykorzystanie przestrzennie małych ogrdków.

Targiem jesiennym zainteresowali się nie tylko „drzewkarze" z Poznania i okolicy, lecz poważne zamówienia hurtowe poczyniło też wiele spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z wszystkich niemal powiatów województwa poznańskiego.

Zanotowano około 50 hurtowych zamówień, z których każde obejmowało przeciętnie **1000 — 3000 sztuk** drzew i krzewów **różnych gatunków.** (o)

Robotnicy fabryki Cegielskiego

w trosce o swoje maszyny

W naradach personelu kierowniczego, technicznego, starszych pracowników warsztatowych oraz przodowników pracy Fabryki Obrabiarek H. Cegielskiego w Poznaniu poruszono sprawę zakładania **kółek samokształceniowych.** Między innymi stwierdzono, że niektórzy pracownicy **niefachowo obsługują swoje maszyny**, wskutek tego niszczą się wartościowe narzędzia. Zaś zadaniem kółek samokształceniowych będzie **badanie przyczyn** niszczenia maszyn i **możliwości uniknięcia tego.** W celu przyjścia z pomocą kółkom samokształceniowym stworzono już przedtem **koło naukowo-samokształceniowe.**

Omawiając trudności hamujące normalny bieg produkcji, kierownik inspekcji maszyn, Łuczak, zaznaczył, że za konserwację i nieodpowiednie zużycie maszyn są odpowiedzialni sami pracownicy, **którzy powinni zużywać 8% z ogólnych godzin produkcyjnych na konserwację sprzętu i doraźne naprawy.**

Mistrzowie i przodownicy poza tym mają obowiązek dopilnowania tych spraw oraz usunięcia powstałych z tego powodu usterek w produkcji. Potrzebna jest również i zamiana części zniszczonych i dlatego uzgodniono jednocześnie możliwie szybką ich dostawę. (i)

Jak to jest z zapłatą

za ziemniaki

W Witnicy, pow. Gorzów, znajdują się Państwowe Zakłady Przetworów Ziemniaczanych, z którymi chłopi-plantatorzy zawarli umowy na dostawy ziemniaków. Odstawy są w pełnym toku, ale nie wszyscy plantatorzy będą mogli dotrzymać umów. Długotrwałe deszcze spowodowały masowe gnicie ziemniaków na terenach nizinnych.

Plantatorzy wypełniają jak mogą zakontraktowane kontyngenty, ale żalą się, że za odstawienie ziemniaków **otrzymują zapłatę dopiero po kilku tygodniach.**

Chłopi-plantatorzy mają najróżnorodniejsze terminowe zobowiązania i liczą na terminowe zapłaty.

Chłop winien natychmiast otrzymać zapłatę za dostarczone produkty. (sz)

—□—

Gmina Mikszat

jedna z lepszych

Mikszstacki Zarząd Gminny wykazał się w ciągu lata bież. roku poważnymi osiągnięciami na odcinku remontu budynków szkolnych. Między innymi dokonał również remontu parkanów i przebudowy mieszkania na salę wykładową w szkole podstawowej w Strzyżewie. Poza tym dokończyła elektryfikacji wymienionej wsi i zbudowała mosty we wsiach Bogufałowie i Kaliśkowicach. (g)

—□—

Wykłady z cyklu

„Marksizm i Leninizm"

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu zorganizowała 15 bm. uroczystą akademię. Program obejmował aktualne referaty i odczyty ,a całość została uzupełniona przez efektowne dekoracje wewnątrz i zewnątrz gmachu Izby według projektu i w wykonaniu art. malarza, A. Chojnackiego.

18 bm. zaczęły się w gmachu Izby Przemysłowo - Handlowej wykłady z cyklu **„Marksizm i Leninizm"**, trwające przez **5 dni.** Uczestnikami wykładów są pracownicy oraz radcowie obu izb. (a)

Konkurs zespołów amatorskich

chórów i orkiestr

W Poznaniu odbył się konkurs zespołów amatorskich, chórów i orkiestr Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Zjazd ten został połączony z uroczystą akademią z okazji **Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.**

Pierwszą nagrodę otrzymał poznański chór męski pod dyrekcją W. Kulczyńskiego za wykonanie pieśni ludowych Wallek-Walewskiego i Wiechowicza.

Drugą nagrodę zdobył zespół chóralny z **Krosna** pod dyr. mgra Łopuszańskiego za wykonanie utworów Szopskiego i Kurpińskiego.

Z chórów mieszanych pierwsze miejsce otrzymał zespół pod dyr. M. Pohla z Gdyni za odśpiewanie utworów Nowowiejskiego.

Specjalne nagrody za odegranie repertuaru złożonego z utworów Moniuszki, Osmańskiego i Różyckiego otrzymały zespoły z Poznania i Chorzowa.

Co lepsze?

Dwaj przyjaciele, H. Kuźniarski i A. Wróblewski, udali się w sierpniu rowerami w stronę Żabna, pow. Śrem, po jabłka, ale zmienili po drodze decyzję i okradli spółdzielnię (na 200 tys. zł).

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał onegdaj w trybie doraźnym Kuźniarskiego na 4 lata więzienia, a Wróblewskiego skierował na drogę postępowania zwykłego.

Czy nie lepiej było handlować jabłkami?

Sprostowanie

W nr 95 Wlkp. Dziennika Ludowego w artykule p. t. "Uchwały aktywu S. L." podano mylnie nazwisko ob. St. Kochowicza.

Wykluczony ze Stronnictwa Ludowego został nie Kochowicz, lecz **Jan Janakowski.**

7 lat więzienia

za współpracę z gestapo

Sierżant Kaczmarek był przed wojną szefem magazynów wojskowych w podchorążówce w Szczypiornie. Podczas okupacji pracował nadal w Szczypiornie w niemieckich koszarach. W 1942 r. przystąpił do współpracy z Gestapo, zostawszy konfidentem.

W okresie swej „działalności" przekazał 18 donosów na Polaków. Za czyny te Sąd Okręgowy w Kaliszu skazał go na 7 lat więzienia.

Nowa sekcja

szermiercza

W Poznaniu powstała **nowa sekcja** szermiercza przy państwowym gimnazjum i liceum im. Jana Kantego, która już 20 bm. zmierzyła się z szermierzami poznańskiego AZS-u. (j)

Pożar w Kozłówku

W wieczornych godzinach w niedzielę wybuchł w połączonych gospodarstwach Marcinkiewicza i Flurkiewiczowej w Kozłówku, groźny pożar, który strawił doszczętnie 72 m długą stodołę oraz 70 m dług. chlew.

Zaalarmowane straże pożarne z Gniezna, Trzemeszna, Strzyżewa i Lasku, zlokalizowały pożar.

Dzięki energicznej akcji ratowniczej pożar nie objął sąsiednich zabudowań.

Z płonącej stodoły zdołano uratować część maszyn rolniczych. Straty oblicza się na 3 mil. zł. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia. (sz)

Nad Wartą

AMATORKA CUDZEJ WŁASNOŚCI

Na gościnne występy złodziejskie przyjechała do Ostrowa J. Kiełtykowa z Wielunia. Noga szybko się jej podwinęła. Została ujęta na kradzieży towarów tekstylnych w sklepie Orłowskiego. Sąd Grodzki w Ostrowie skazał ją na półtora roku więzienia. (sz)

TAJEMNICZY NAPAD

W Alejach Powstańców Wlkp. w Krotoszynie przechodnie znaleźli w późnych godzinach wieczornych nieprzytomnego kierownika Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni SCh, Nawrockiego. Przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono ciężki uraz czaszki. M. O. wszczęła śledztwo. Chory dotąd nie odzyskał przytomności. (sz)

NAGRODY ZA NAJLEPSZE WYPRACOWANIE O FILMIE RADZIECKIM

Urządzony w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej festiwal filmów radzieckich w Poznaniu cieszy się dużą frekwencją. Staraniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego organizowane są specjalne seanse dla młodzieży szkolnej, z których młodzież czerpie tematy do wypracowań. Najlepsze wypracowania zostaną wyróżnione nagrodami Okręgowego Zarządu Kin o łącznej wysokości 20 tysięcy złotych. (p)

ROZBUDOWA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ

W Poznaniu rozpoczęto prace nad rozbudową gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej, której księgozbiór obejmuje **przeszło milion tomów. W** sąsiedztwie biblioteki wybudowane zostaną magazyny oraz budynki, w których znajdą pomieszczenie obszerne czytelnie i pracownie. Budowa potrwa **2 lata** i pochłonie ok. **6 mil złotych.** (p)

TEATRY i KINA

w Poznaniu

TEATRY

TEATR WIELKI — „Noc na Łysej Górze", Szeherezada, „Bagatela".

TEATR POLSKI — godz. 16 „Pugaczew", godz. 19 „Sen nocy letniej".

TEATR NOWY — nieczynny.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „O żaczku szkolniaczku", godz. 18.00

KINA

APOLLO — „Cztery serca", godz. 15.30, 17.30, 19.30, w niedzielę od godz. 13.30.

BAŁTYK — „Cztery serca", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

MUZA — „Bitwa o szyny", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

RIALTO — „Goal", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Wiosna", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Program aktualności" nr 29, godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę od godz. 10.

B-63711

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL. Warszawa, Skolimowska 5.

Kto umożliwi synowi wsi
ukończenie nauki rozpoczętej w szkole zawodowej

REZOLUCJA Rady Naczelnej SL z 3 bm. głosi między innymi: **„Rozwój produkcji przemysłowej w kraju otwiera przed ludnością wiejską perspektywy odpływu jej do miast i wysuwa na czoło zagadnienie szkół zawodowych oraz przysposobienia zawodowego dla młodzieży wiejskiej". Oraz: „Z uwagi na właściwy dobór socjalny młodzieży do szkół, należy zbliżać szkoły średnie do dzieci chłopskich i robotniczych".**

A teraz skonfrontujemy przytoczone wskazania społeczne z życiem.

Bierzemy jeden z listów do redakcji do ręki. Pisze go **WACŁAW PRZYBYŁKO** z Kozłowic Nowych, p. Żyrardów.

„Aby się uczyć — potrzebne są pieniądze. A o nie w licznej niezamożnej rodzinie chłopskiej nie jest łatwo".

On sam, Wacek Przybyłko, chciał **zostać drukarzem - maszynistą.** Ucząc się w szkole zawodowej, musiał równocześnie pracować w drukarni w Żyrardowie.

Cóż, normalna rzecz, nasz Wacek nie narzekał, choć trwało to 20 miesięcy. Ale gdy był już w klasie 2, przedsiębiorca zlikwidował właśnie drukarnię. Że zaś cenił chłopaka, więc przez związki zawodowe i znajomości wystarał się dla niego o pracę w Warszawie.

WYGLĄDA na to, że jak dotychczas: wszystko w porządku. Tymczasem było już po półroczu szkolnym, więc do stołecznej szkoły graficznej go nie przyjęto.

Cóż zatem robi młody Przybyłko? Trzy razy w tygodniu jeździ z Warszawy do swojej szkoły żyrardowskiej, aby ją jednak skończyć. W odpowiedzi na to nowy przedsiębiorca wymawia mu pracę. Lecz chłopak się uparł; sobie tylko wiadomymi sposobami sycił skurczony żołądek i dopchał się jakoś do końca roku szkolnego w Żyrardowie.

Po wakacjach pragnął wrócić na poprzednie miejsce pracy w Warszawie, lecz okazało się już zajęte. Na dalszą naukę w Warszawie nie został przyjęty, bo... nie mógł przedstawić świadectwa zakładu pracy.

Cóż mu zostało w tej nowej sytuacji?

Wraca do Żyrardowa, zapisuje się do 3 kl. szkoły zawodowej, lecz zajęcia nie może zdobyć w dalszym ciągu. Wobec tego, że drukarzy-maszynistów brak jest na ogół w Polsce, przeto pyta: **„czemuż mi wszyscy rzucają kłody pod nogi w nauce na fachowca?".**

I pisze dalej:

„Jako syn wsi nie powinienem się skarżyć, bo chłop milczy przeważnie, lecz opisane trudności, to część dopiero z tych, na jakie trafia ucząca się młodzież wiejska".

ISTOTNIE, tylko część, ale wystarczająca, by dowieść, jak trafna była rezolucja Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, jak słuszne jest domaganie się, by wszyscy stykający się z dzieckiem wsi pragnącym zdobyć pożyteczny zawód, z dzieckiem wsi pokonującym niesłychane trudności na gruncie miasta, zdobyli się wreszcie na zmianę stosunku do potrzeb takich młodzieńców, jak Przybyłko.

Cóż to za bezmyślne formalizowanie warszawskiej szkoły graficznej, która dlatego, że mija półrocze, łamie chłopcu karierę pożądanego dla kraju fachowca?

Cóż to za otoczenie, które nie da mu pracy umożliwiającej dalszą naukę?

Natrafiwszy na nurt obojętności wokół siebie, zwraca się wreszcie z nadzieją: **„może redakcja pisma chłopów wskaże mi drogę, jak zostać fachowcem, by wkrótce zająć brakujące miejsce w naszym aparacie gospodarczym".**

Oby wyrażona nadzieja nie zawiodła go i tym razem, oby wreszcie znalazła się instytucja umożliwiająca temu dzielnemu chłopakowi ukończenie nauki w szkole zawodowej.

F. FRYSZ

WIEŚCI Z KRAJU

● We wszystkich 14-tu okręgach PNZ i szeregu zakładów szkolnych doświadczalnych wykonano już 80 proc. planu, obsiewając około 260.000 ha ziemi. Na 63.000 ha majątków państwowych trwają jeszcze zbiory ziemniaków, a na 25.000 ha zbiory buraków cukrowych. W wykopkach ziemniaków i buraków przoduje okręg **poznański i koszaliński.**

● Kuratorium OS Gdańskiego organizuje sieć przedszkoli dla 50 tys. dzieci. Jeszcze w tym roku powstaną w woj. gdańskim 102 przedszkola tak, iż w końcu roku będzie w województwie 350 przedszkoli.

● Minister Rolnictwa i Ref. Rolnych w porozumieniu z ministrem Skarbu i prezesem Centralnego Urzędu Planowania zatwierdził i nadał statut Państwowemu Przedsiębiorstwu „Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych".

W SZKOLE



— No widzisz, Celinko! Bardzo dobrze napisane. Twój tatuś, to zdolny człowiek... Jak mu się chce, zrobi zadanie domowe bez zarzutu.

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

TELEGRAM DO PREZESA RADY NACZELNEJ SL MARSZAŁKA OB. WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO

Zebrani w dniach 16 i 17 bm. w Szczecinie na konferencji działaczy oświatowych SL, nauczyciele woj. szczecińskiego — zapewniają Cię Ob. Marszałku, że uchwały powzięte na Radzie Naczelnej w dniach 2 — 3 października będą przez nas z wiarą w ich słuszność realizowane i wprowadzane w życie.

Jednocześnie zapewniamy Cię, że wytężymy wszystkie siły w pracy nad przebudową psychiki szerokich mas chłopskich, wśród których pracujemy ku realizacji Polski Ludowej.

Uczestnicy konferencji

Telegram tej samej treści otrzymał gen. sekr. — wicepremier ob. **ANTONI KORZYCKI**

WARSZAWA

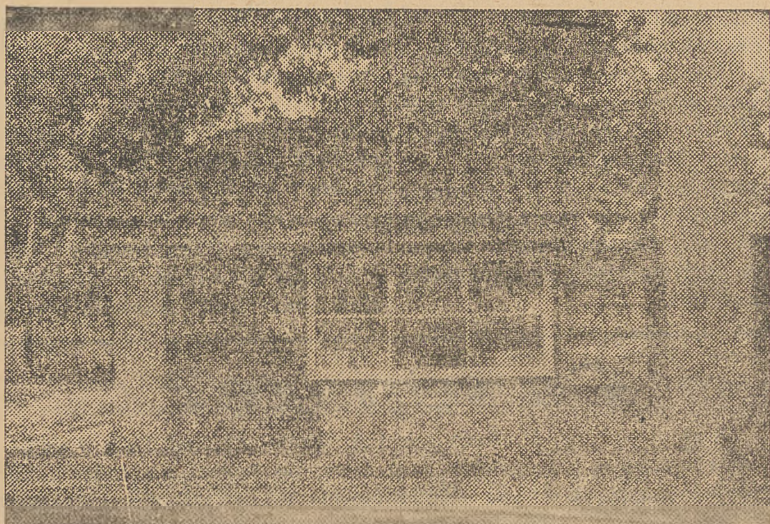
20 bm. w lokalu Zarządu Stoł., odbyło się pierwsze zebranie nowo utworzonego koła Warszawa - Śródmieście. Zebraniu przewodniczył prezes Skokowski. Obszerny ref. p. t. „Walka klasowa na wsi" wygłosił ob. **Głodek.** **(SW)**

SZCZECIN — BIAŁYSTOK

W miastach tych odbyły się 17 bm. konferencje działaczy oświatowych i powiatowych kierowników wydziałów społeczno - oświatowych przy zarządach wojewódzkich SL.

Referaty wygłosili delegaci NKW SL: w Szczecinie — kier. St. Gajowniczek, w Białymstoku — insp. **Fr. Czyż.** W dyskusji omówiono sprawy: Tow. Burs i Stypendiów, ChTPD, produkcji spółdzielczej, wyzysku na wsi oraz bytu materialnego szkół i nauczycieli.

Prasa ludowa na WZO



„Wystawa Ziem Odzyskanych jest piękna, pouczająca, wesoła..." Tak codziennie mówi spiker wrocławskiej rozgłośni Polskiego Radia. O Wystawie Ziem Odzyskanych napisano setki artykułów, reportaży, notatek kronikarskich itp. W każdym razie jednak jedno stwierdzenie przewija się, niby myśl przewodnia, przez nie wszystkie: — O Wystawie Wrocławskiej nie wystarczy przeczytać, Wystawę koniecznie trzeba zobaczyć.

***

Tuż koło reprezentacyjnego Pawilonu Nowej Wsi Ludowej mieści się skromny, ale zasobny w dzienniki, pisma i aktualne broszury kiosk Prasy Ludowej. Rzecz jasna — ani jeden chłop, ani jeden ludowiec, który wybrał się na Wystawę Ziem Odzyskanych nie powinien go ominąć.

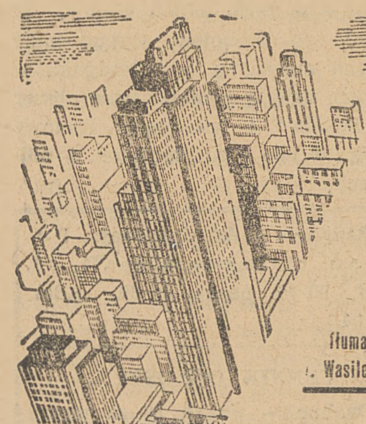
***

Do kiosku Prasy Ludowej zawitać można i z okazji występów świetlicowych zespołów regionalnych. Występy te odbywają się często na tarasie właśnie Pawilonu Nowej Wsi Ludowej. **(wd)**

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 26 PAŹDZIERNIKA

5.10 Sygn. czasu, 5.20 Koncert z Krakowa. 6.00 Gimn. 6.10 Dziennik por. 6.25 Muz. 7.00 Wiad. 7.15 Muz 7.25 Lekcja językа ros. 7.40 Muzyka. 8.00 Porad. gosp. dom. 8.10 Muzyka. 8.55 Gazetka Radiowa. 9.15 Inform 9.20 Skrz. PCK. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Aud. szkolna. 12.00 Wiadomości. 12.20 Koncert. 12.45 Aud dla wsi. 15.30 „Książki mówią" — dla dzieci. 15.45 Muz. 16.00 Dzien. popołudn. 16.30 „Co to jest Komsomoł?" — dla młodz. 16.50 Upowszechniamy książki, pog. 17.00 Koncert z Katowic. 17.50 „Aresztowanie ks. Piotra Ściegiennego", pog. 18.00 Utwory fortepianowe. 18.20 Arie i pieśni. 18.35 „Uliczka klasztorna". 19.00 Koncert rozrywk. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dzien. wiecz. 21.00 Kwartet Słowiański. 21.30 „Statek Derbent". 22.00 Ork. Rachonia. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.



Jurij Żukow (9)

To jest Ameryka

W Nowym Jorku reprezentowane są prawie wszystkie narodowości świata. 29 proc. mieszkańców miasta — to emigranci, 36 proc. — to ludzie, których rodzice byli jeszcze cudzoziemcami. Według ostatniego spisu ludności w Nowym Jorku mieszka 1.095 tysięcy Włochów. 927.000 emigrantów z carskiej Rosji (przeważnie Żydów i Ukraińców), 519 tysięcy Irlandczyków, 490 tysięcy Niemców, 413 tysięcy Polaków. Przebywają oni tu w większości wypadków od 40 — 50 lat. Wielu spośród nich zdążyło zapomnieć swój język ojczysty, inni zachowali go w formie mocno zniekształconej. Niektóre jednak zewnętrzne rysy narodowe pozostały. Splatając się fantazyjnie ze standartem amerykańskim dają dziwaczną mieszaninę zwyczajów, obyczajów, nawyknień.

W jednym z zakątków Dawn Tawnu zachowały się jeszcze fragmenty, łudząco podobone do miasteczek południowo - zachodniej Rosji z początków naszego wieku — z jarmarkiem tandety, z garkuchniami, z zajazdami, tak samo gwarne i hałaśliwe. Kiedy ktoś wałęsa się po tych wąskich, krzywych uliczkach, cuchnących śledziami i czosnkiem, wydaje się mu, że czas cofnął się o pół wieku.

Ale oto na rogu ulicy widać dziwny, skomplikowany przyrząd: duże szklane naczynia, nikiel... Do aparatu podchodzi solidny Amerykanin w kapeluszu i długopołym surducie, sięga do kieszonki kamizelki po pięciocentową monetę, wrzuca ją do szpary, podstawia garście pod kloszyk i automat obdarza go szklanką dobrych, ukraińskich pestek słonecznika. Obywatel podąża dalej gryząc pestki i spluwając łuski na chodnik.

Jeżeli włożyć pięć centów do innej szpary, automat wyrzuci szklankę pestek dyni. Maszyna zastępuje tu z powodzeniem handlarkę. Zapewne istnieje cały trust, czy syndykat, który w ten sposób zaopatruje 927 tysięcy emigrantów z Rosji, amatorów pestek słonecznika, czy dyni.

W chińskim mieście inny koloryt, inne szczegóły. Wszędzie tu szyldy z hieroglifami, biegnącymi z góry w dół, kramiki z porcelanowymi drobiazgami, jadłodajnie z narodowymi potrawami chińskimi, które ściągają smakoszów z dzielnic arystokratycznych miasta. W brudnej, ciasnej klitce za stołem, pokrytym śnieżnej białości obrusem, ze srebrnymi sztućcami, skonsumować można gniazda ptasie, robaki morskie, zgniłe jaja. Ale i na tę egzotykę **kładą swą ciężką łapę trusty,** wyzyskując ją dla swych interesów handlowych.

Nawet zakonspirowane palarnie opium, najczęściej umieszczone w piwnicach obok lokali „Armii Zbawienia", znajdują się w rękach potężnych monopolów działających nielegalnie. W walce z nimi nawet policja jest bezsilna.

Zachowując egzotykę, różnorodność kolorytu, Nowy Jork równocześnie nieubłaganie standaryzuje treść wewnętrzną tego mozaikowego świata, niwelując swoich mieszkańców. Oprócz niewielkiej grupy ludzi, zajętych przy obsłudze specyficznych, egzotycznych przedsiębiorstw, zarówno Chińczycy, jak i Włosi, czy Hiszpanie zatrudnieni są w tym samym procesie produkcji taśmowej, majstrują jednakowo wyroby, otrzymują jednakową za swoją pracę zapłatę, która z reguły jest niższa, niż dla Anglosasów, doznają tych samych krzywd, stopniowo zlewają się w bezbarwną, pozbawioną jakiegokolwiek oblicza masę; przepaja ich ogólne uczucie, cechujące wszystkich — uczucie beztreściwości i pustki istnienia...

Z osobna trzymają się tylko Murzyni. Mówiąc ściślej — trzyma się **ich z osobna. O ciężkim losie** Murzynów tyle opowiadano i pisano, że tutaj nie miałoby chyba sensu tego powtarzać. Zapędzona do „Czarnego Ghetta" — Haarlemu, półmilionowa masa murzyńska Nowego Jorku dusi się w ciasnocie i brudzie swych nędznych nor. Wszystkie domy są tu własnością białych. Biali nie remontują należących do nich ruder, wszak wiedzą dobrze, że poza obrębem Haarlemu nikt nie wynajmie Murzynowi nawet składziku. A w samym Haarlemie panuje potworny kryzys mieszkaniowy. W ciągu pół wieku nie zbudowano tu ani jednego nowego domu. Stąd — chcąc nie chcąc — Murzyni muszą się gnieździć w ohydnych warunkach, przepłacając przy tym grubo za komorne.

Na ulicach Haarlemu nawet w dni powszednie tak samo trudno spotkać człowieka białego, jak Murzyna w niedzielę poza obrębem tej dzielnicy. Tu sami czarni, czarni wszędzie — na ulicach, w kinach, sklepach, barach. Nawet manekiny na wystawach i lalki dziecięce mają ciemnobrązowy kolor cery, grube wargi i kręcące się włosy.

D. c. n.